

Jakubowski, Krzysztof

U źródeł koncepcji polskiego muzeum ziemi

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 27/3-4, 577-597

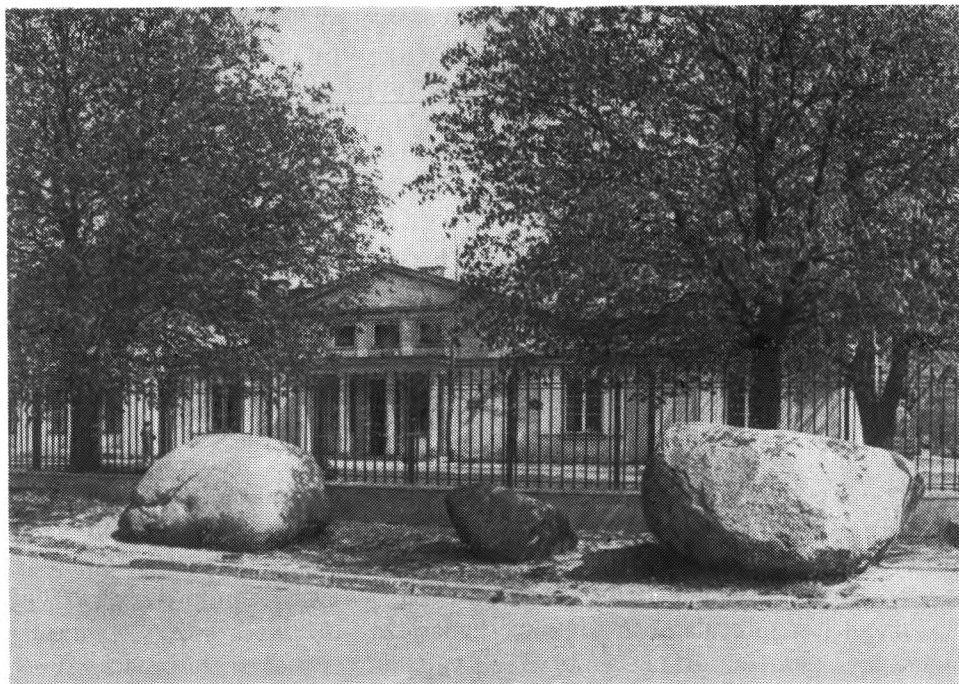
1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.





Ryc. 1. Zabytkowy pałacyk przy Alei Na Skarpie 20/26 w Warszawie — odrestaurowany ze zniszczeń wojennych przez Biuro Odbudowy Stolicy; od 1950 r. pierwsza, własna siedziba Muzeum Ziemi

Fot. Leszek Dwornik

PÓŁWIECZE DZIAŁALNOŚCI MUZEUM ZIEMI

Krzysztof Jakubowski

(Warszawa)

U ŹRÓDEŁ KONCEPCJI POLSKIEGO MUZEUM ZIEMI*

U progu niepodległości — wśród formułowanych wówczas szeroko postulatów, dotyczących najpilniejszych potrzeb i zadań nauki polskiej — zrodziła się również idea powołania „polskiego muzeum ziemi”. Jej pierwszy, wyraźny zarys przedstawił Stanisław Małkowski (1889—1962) już w roku 1919 na łamach drugiego z kolei, a zarazem pierwszego w Polsce niepodległej tomu

*) Pomiędzy rozdziałami kolejne wersje znaku Towarzystwa Muzeum Ziemi i Muzeum Ziemi, którym sygnowane były wydawnictwa naukowe i popularnonaukowe.

„Nauki Polskiej”¹. Genealogia i kolejne etapy ewolucji tej koncepcji oraz warunki kształtowania się konkretnego programu utworzenia Muzeum Ziemi stanowią istotny przyczynek do dziejów muzealnictwa przyrodniczego w Polsce. Drogi jego rozwoju wyznaczają bowiem liczne i ciekawe projekty, które z różnych przyczyn nie doczekały się realizacji, a działalność istniejących niegdyś, wielce zasłużonych muzeów przyrodniczych należy dziś, niestety, w przeważającej mierze już tylko do historii. Tym większe znaczenie wydaje się mieć przypomnienie źródeł koncepcji i warunków tworzenia podstaw rozwoju placówki muzealnej, która przetrwała zwycięsko próbę czasu. W roku 1982 mija półwiecze działalności Muzeum Ziemi. Oficjalny początek tej instytucji, zrodzonej z inicjatywy społecznej, wyznacza data 30 marca 1932 r., kiedy to został zatwierdzony statut stowarzyszenia pod nazwą *Towarzystwo Muzeum Ziemi* w Warszawie, z jasno już wówczas określonym celem „utworzenia w Warszawie jako stolicy Rzeczypospolitej Polskiej nowoczesnego muzeum geologicznego (Muzeum Ziemi), będącego instytucją oświatową i naukową”². Cel ten został osiągnięty w pełni dopiero w nowej rzeczywistości powojennej, gdy w roku 1948 decyzją Rady Ministrów PRL powołane zostaje Muzeum Ziemi jako instytucja państwowa, której podstawowym zadaniem jest: „działalność naukowo-badawcza i szerzenie wiedzy w zakresie nauk geologicznych oraz gromadzenie z całej kuli ziemskiej zbiorów z zakresu nauk o Ziemi”³. Przejęcie przez państwo instytucji — stworzonej całkowicie wysiłkiem społecznym — stanowiło wymowny akt spełnienia głównych założeń programowych Towarzystwa Muzeum Ziemi. Potwierdzona została zarazem żywotność idei Muzeum Ziemi, której zasadniczy zrąb utrwaliła w pełni praktyka potrzeb społecznych.



Koncepcja „polskiego muzeum ziemi”, zarysowana po raz pierwszy w 1919 r. przez S. Małkowskiego, pojawiła się w okresie kolejnej fazy ożywionego zainteresowania problematyką muzeów przyrodniczych, ogniskującego się

¹ S. Małkowski: *Kilka uwag o potrzebie popularyzacji wiedzy i o polskim muzeum ziemi*. „Nauka Polska” 1919, t. 2, s. 70—76.

² *Statut Stowarzyszenia pod nazwą „Towarzystwo Muzeum Ziemi w Warszawie”*. Warszawa 1932 ss. 12.

³ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 czerwca 1948 r. o utworzeniu Muzeum Ziemi*. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1948 nr 30 poz. 202.

wokół usilnych starań o powołanie narodowego muzeum przyrodniczego. Bezpośrednim impulsem stała się głośna praca Stefana Stobieckiego pt. *W sprawie krajowego muzeum przyrodniczego*, opublikowana w dwóch częściach w latach 1910 i 1912. Zawarte w niej myśli spotkały się z szerokim oddźwiękiem wśród przyrodników i muzeologów polskich⁴. Była to w istocie najpełniejsza i najbardziej wszechstronna próba ujęcia najżywotniejszych problemów muzealnictwa przyrodniczego w ówczesnych warunkach krajowych, wyróżniająca się nowoczesnością poglądów, które w wielu punktach zachowały pełną aktualność po dzień dzisiejszy. Studium Stobieckiego — oparte na wnikliwej znajomości stanu zbiorów i muzeów przyrodniczych — zawierało przy tym konkretny i szczegółowo opracowany program przyszłego „polskiego muzeum przyrodniczego”. Niewątpliwym walorem projektu Stobieckiego było także odniesienie rozważań o potrzebie utworzenia centralnego muzeum przyrodniczego do doświadczeń i osiągnięć czołowych muzeów europejskich oraz przypomnienie bogatych, acz niewykorzystanych tradycji rodzimych w tym zakresie. W szeroki i udokumentowany sposób przywołuje więc Stobiecki między innymi zasługi Michała Mniszcha (1748—1806) i trwałość przedstawionej przez niego w 1775 r. idei założenia *Musaeum Polonicum*⁵, Wincentego Pola (1807—1872) i ogłoszonego przezeń w 1847 r. projektu utworzenia Muzeum Natury⁶ oraz Józefa Żulińskiego (1841—1908), który wystąpił w 1872 r. z inicjatywą powołania „polskiego mineralogiczno-geologicznego muzeum”, wspartą przez Ignacego Domeykę⁷.

Ogłoszony przez Stobieckiego projekt krajowego muzeum przyrodniczego przewidywał, iż stanowić ono będzie część ogólnego muzeum narodowego, chociaż nie wykluczał celowości zachowania jego odrębności administracyjnej i finansowej⁸. Największą dyskusję wzbudziła jednak propozycja lokalizacji krajowego muzeum przyrodniczego w Krakowie, uzasadniana przez Stobieckie-

⁴ S. Stobiecki: *W sprawach krajowego Muzeum przyrodniczego*. Kraków 1910 ss. 36; Tenże: *W sprawie krajowego Muzeum przyrodniczego. Część II. Program Muzeum i projekt regulaminu muzealnego*. Kraków 1912 ss. 64. Treści zawarte w opracowaniach Stobieckiego spopularyzowane zostały m.in. szeroko na łamach czasopisma „Ziemia” (por. *Sprawa Krajowego Muzeum Przyrodniczego*. „Ziemia” 1910 s. 751); K. Kulwiec: *W sprawie krajowego muzeum przyrodniczego*. „Ziemia”, 1912 s. 732—734, 738—741.

⁵ M. M. [Michał Mniszech]: *Myśli względem założenia Musaeum Polonicum*. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1775, t. 11 cz. 2, s. 211—226.

⁶ W. Pol: *Muzeum Natury we Lwowie*. „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich”. 1847, t. 1, z. 4, s. 333—370, z. 5, s. 445—489.

⁷ J. Żuliński: *Polskie Mineralogiczno-Geologiczne Muzeum w Krakowie*. Lwów 1872. Odbitka z „Gazety Narodowej” ss. 25. Inicjatywę Żulińskiego poparł gorąco Ignacy Domeyko, formułując w liście skierowanym do Żulińskiego 1 VI 1870 r. z Santiago de Chile wiele szczegółowych uwag, dotyczących zakresu projektowanego muzeum. List Domeyki przytacza w pełnym brzmieniu S. Stobiecki: *W sprawie krajowego Muzeum przyrodniczego*, dz. cyt. s. 8—12.

⁸ Stobiecki pojmował bardzo szeroko zakres muzeum narodowego. W jego skład miałyby wchodzić „obok Akademii Umiejętności, tej dzielnej i szczytnej naukowej instytucji narodowej, Muzeum historyczne i archeologiczne, Muzeum sztuki narodowej, Muzeum etnograficzne, Biblioteka narodowa i krajowe Muzeum przyrodnicze powinny tworzyć jedno wielkie Muzeum narodowe, jako nasze zbiory i warsztaty pracy kulturalnej, odwiedziedlające pod każdym

go zarówno sytuacją polityczną ówczesnej Galicji, jak i okazałymi zasobami zbiorów gromadzonych przez Komisję Fizjograficzną Akademii Umiejętności. Zwracano m.in. uwagę, że zlokalizowane w Krakowie muzeum przyrodnicze nie mogłoby z racji swego położenia spełniać należycie funkcji centralnej⁹. Niebawem sprawa utworzenia ogólnokrajowego muzeum przyrodniczego została podjęta ponownie, tym razem na forum Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W roku 1915 wybitny antropolog Kazimierz Stołyhwo (1880–1966) przedstawił *Projekt organizacji Muzeum Narodowego w Warszawie*, w którym przewidywał połączenie muzeum przyrodniczego z humanistycznym¹⁰. Już po przemianowaniu w 1916 r. Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie na Muzeum Narodowe z podobną koncepcją występuje w 1917 r. Janusz Domaniewski (1891–1954) w artykule pt. *Kilka słów o organizacji Muzeum Zoologicznego przy Muzeum Narodowym w Warszawie*¹¹. Zamierzenia te nie zostały jednak zrealizowane. Nie sprzyjał temu z pewnością czas wojny, ale także wśród samych muzeologów występowały ostre sprzeciwy wobec projektów połączenia muzeów przyrodniczych z muzeami humanistycznymi¹². Jedynym echem owych dążeń pozostał krótki epizod w dziejach Muzeum Zoologicznego, które zostało powołane w 1919 r. pod nazwą Narodowego Muzeum Przyrodniczego — Dział Zoologiczny, by już w 1921 roku zostać przemianowane na Polskie Państwowe Muzeum Przyrodnicze — Dział Zoologiczny, a następnie w 1928 r. na Państwowe Muzeum Zoologiczne¹³.

Wielki wpływ na ukształtowanie się poglądów o znaczeniu problematyki przyrodniczej w działalności muzeów miały w ostatnich latach przed odzyskaniem niepodległości inicjatywy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1906).

względem wszystko, co praca i usilność narodu oraz przyroda w naszej ojczyźnie zdziałały. Wydatniejsza jednakże może być działalność i rozwój każdej z tych instytucji przy ich samoistności administracyjnej i finansowej". *W sprawach Krajowego Muzeum przyrodniczego*, S. Stobiecki: dz. cyt. s. 34).

⁹ Ze sprzeciwem wobec koncepcji przejęcia przez krakowskie muzeum przyrodnicze roli placówki centralnej dla całego kraju wystąpił m.in. Kazimierz Kulwiec na łamach „Ziemi” (por. K. Kulwiec, dz. cyt. s. 732).

¹⁰ K. Stołyhwo: *Projekt organizacji Muzeum Narodowego w Warszawie*. „Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział Nauk Antropologicznych, Społecznych, Historii i Filozofii”. Posiedzenie z dnia 19 XII 1915 r. Warszawa, 1916 s. 135–146. Stołyhwo przewidywał rozbudowanie istniejącego Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie przez przyłączenie istniejących w stolicy zbiorów przyrodniczych, antropologicznych, archeologicznych i etnograficznych, które miałyby tworzyć razem „Narodowe Muzeum Polskie”.

¹¹ J. Domaniewski: *Kilka słów o organizacji Muzeum Zoologicznego przy Muzeum Narodowym w Warszawie*. „Pamiętnik Fizjograficzny” 1917: Miscelanea s. 5–8.

¹² S. Lorentz: *Muzeum Narodowe w Warszawie jako placówka naukowa*. „Nauka Polska” 1962 nr 1 s. 77–89.

¹³ Narodowe Muzeum Przyrodnicze — Dział Zoologii utworzone zostało na mocy *Rozporządzenia Ministra W.R. i O.P. z dnia 24 IX 1919 r.* („Monitor Polski” 1919 nr 224), w wyniku połączenia zbiorów Gabinetu Zoologicznego Uniwersytetu Warszawskiego i prywatnego Muzeum Zoologicznego Branickich. W roku 1921 nazwa muzeum została zmieniona na Polskie Państwowe Muzeum Przyrodnicze w myśl *Rozporządzenia Ministra W.R. i O.P. 1921 nr 17 poz. 174*). Państwowe Muzeum Zoologiczne zostało utworzone w 1928 r. *Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 II 1928 r.* (Dz.U.R.P. 1928 nr 24). W 1953 r. Muzeum Zoologiczne zostało przekształcone w Instytut Zoologii Polskiej Akademii Nauk.

Propagowana przez PTK idea muzeów krajoznawczych i rozwoju muzeów regionalnych zyskała szeroki oddźwięk społeczny¹⁴. Zagadnienia muzealnictwa znalazły poczesne i stałe miejsce na łamach czasopisma „Ziemia”, które począwszy od pierwszego numeru (1910) wprowadziło stały dział: *Muzea — zbiory polskie*¹⁵. Stworzone zostało tym samym szerokie forum publiczne dla wymiany poglądów na temat stanu i potrzeb muzealnictwa krajowego, wśród których muzeom przyrodniczym, służącym poznaniu ziemi ojczystej, przypisywano rolę szczególną.

Stan muzealnictwa polskiego przed odzyskaniem niepodległości i jego najpilniejsze potrzeby podsumował Mieczysław Treter (1883—1943) w obszernym studium pt. *Muzea współczesne*, które ukazało się drukiem w 1917 r., tuż przed zakończeniem wojny¹⁶. To wnikliwe i nowoczesnie ujęte studium muzeologiczne, oparte na szerokiej bazie materiałowej odegrało znaczącą rolę w ukształtowaniu teoretycznych podstaw muzealnictwa polskiego. Na jego kartach zarejestrowane zostały skrupulatnie wszystkie ówczesne ważniejsze tendencje i koncepcje muzeologiczne, w tym także obszernie potraktowane problemy muzeów przyrodniczych.

Tak więc wszelkie inicjatywy na polu muzealnictwa podejmowane od pierwszych chwil po odzyskaniu niepodległości wsparte były o bogate źródła wcześniejszych inspiracji. Wśród nich poszukiwać należy także rodowodu koncepcji Muzeum Ziemi.



Zaprezentowany przez S. Małkowskiego w 1919 r. pierwotny zarys „polskiego muzeum ziemi” miał zgodnie z intencją autora charakter „szkicu próbnego” samej idei¹⁷. Małkowski nie odwołuje się wprost do żadnych

¹⁴ Por. m.in. A. Maciesza: *Zasady organizacji muzeów krajoznawczych*. „Ziemia” 1910 s. 549—551, s. 561—563. Z inicjatywą tworzenia muzeów przyrodniczo-krajoznawczych wystąpiło także Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika. Por. M. Raciborski: *Wskazówki dla zakładających muzea przyrodniczo-krajoznawcze*. „Kosmos” 1911 s. 625—696.

¹⁵ W latach 1910—1929 na łamach „Ziemi” ukazało się 106 pozycji poświęconych problemom muzealnictwa. Por. W. Antoniewicz: *Muzealnictwo i muzeografia w jedenastu rocznikach Ziemi*”, „Ziemia” 1926 s. 366—371.

¹⁶ M. Treter: *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów. Publiczne zbiory muzealne w Polsce i przyszły ich rozwój*. Kijów 1917 ss. 193.

¹⁷ S. Małkowski: *Kilka uwag*, dz. cyt. s. 73.

wcześniejszych projektów ani też myśli głoszonych przez swoich poprzedników. Powraca do nich bezpośrednio dopiero w późniejszych, bardziej rozbudowanych wersjach koncepcji Muzeum Ziemi. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że stanowiły one już wówczas źródło inspiracji do własnych twórczych przemyśleń. Punktem wyjścia rozważań Małkowskiego jest społeczne uzasadnienie potrzeby popularyzacji nauki, dzięki której „nauka zyskuje nowych pracowników, a zarazem jedno z najgłośniejszych uzasadnień swego istnienia w społeczeństwie. Popularyzacja jest też jedynym sposobem bezpośredniego wiązania nauki z całym organizmem narodu, który daje jej oparcie”¹⁸. Dostrzec tu można wyraźny wpływ myśli postępowych działaczy oświatowych i organizatorów nauki skupionych wokół Kasy im. Mianowskiego, a przede wszystkim ich poglądów w zakresie upowszechniania wiedzy wyrażonych najpełniej w idei *Poradnika dla samouków*. Szczególną rolę odegrała tu bliska współpraca Małkowskiego ze Stanisławem Michalskim (1865—1949), nawiązana jeszcze w 1915 r. i kontynuowana w następnych latach w formie ścisłego współdziałania przy realizacji inicjatyw wydawniczych związanych z edycją *Poradnika dla samouków* oraz „Nauki Polskiej”¹⁹. Przekonanie Małkowskiego o potrzebie tak rozumianej popularyzacji wiedzy wśród społeczeństwa doprowadza go do wskazania wielkiej roli, jaką mają w tej dziedzinie spełniać muzea. Jest to przy tym spojrzenie nowoczesne, zachowujące po dziś dzień pełną aktualność. Przecistawiając się przeżyтым koncepcjom hermetycznych muzeów — magazynów zbiorów dostępnych tylko dla wtajemniczonych, opowiada się Małkowski za muzeum żywym, otwartym. Był to pogląd zgodny z rozpowszechnionymi już wówczas szeroko opiniami czołowych muzeologów po wielkiej fali krytyki muzeów, szczególnie w drugiej połowie XIX w., której powracające echa przypomina we wspomnianym już studium M. Treter²⁰. Małkowski stawia problem celnie i jasno pisząc: „Muzeum powinno by dawać obraz poglądowy żyjącej nauki”, stwierdzając jednocześnie, że „muzeum, jako środek służący nauce, może mieć większe znaczenie niż najlepiej napisany podręcznik, gdyż zakres jego oddziaływania na zmysły ludzkie jest o wiele szerszy”²¹.

Ciekawe i nowatorskie są spostrzeżenia Małkowskiego, dotyczące wychowawczej i kształcącej roli pierwiastka piękna w popularyzacji wiedzy: „Nadto należałoby wyrazić zdanie, ażeby w popularyzacji zwracano uwagę nie tylko na treść, lecz i na formę — na jej piękno. Wprowadzając bowiem pierwiastek piękna, powołuje się do działania w człowieku poznającym siły, mogące

¹⁸ Tamże s. 70.

¹⁹ S. Małkowski: *O roli Stanisława Michalskiego w sprawie nauk o Ziemi*, „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1950 s. 211—218; A. Łaszkiewicz: *Stanisław Małkowski (1889—1962). Wspomnienie pośmiertne*. „Prace Muzeum Ziemi” 1964 z. 7 s. 3—20. Por. także K. Jakubowski: *O opracowaniach Tadeusza Wiśniowskiego z zakresu historii nauk geologicznych*. „Prace Muzeum Ziemi” 1971 z. 18 s. 55—73, gdzie podano bliższe szczegóły dotyczące ścisłej współpracy S. Michalskiego z S. Małkowskim przy redagowaniu *Poradnika dla samouków*.

²⁰ M. Treter, dz. cyt. s. 25.

²¹ S. Małkowski: *Kilka uwag*, dz. cyt. s. 71.

mu bardzo dopomóc w osiągnięciu pożądanego stanu spokojnego i radosnego poznania. Zbiory i wystawy naukowe mogą oddać w tej dziedzinie usługi niemożliwe do uzyskania innym sposobem”²². Ten wątek uczuciowy, wzbogacony zresztą w późniejszych wersjach programu przyszłego Muzeum Ziemi o kwestie ścisłych związków nauki i sztuki, roli poznania piękna Ziemi w kształtowaniu kultury duchowej człowieka, pozostanie trwałym elementem myśli muzeologicznej Małkowskiego²³.

W poszukiwaniu źródeł koncepcji Muzeum Ziemi niezwykle pomocna jest druga z kolei wypowiedź Małkowskiego *O ideach przewodnich Muzeum Ziemi*, opublikowana zaledwie w trzy lata później w 1922 r. na łamach „Ziemi”²⁴. Stanowi ona nie tylko rozwinięcie wcześniej przedstawionego zarysu, ale także swoisty komentarz, skłaniający do traktowania obu wypowiedzi jako nierozzerwalnej całości założeń ideowych Muzeum Ziemi. Widoczne jest tu przede wszystkim bezpośrednio nawiązanie do głoszonych wówczas poglądów muzeologów polskich oraz dyskusji wokół projektów narodowego muzeum przyrodniczego. Małkowski cytuje na wstępie inwokację ze studium Tretera o roli muzeów w rozwoju cywilizacji i kultury, opowiadając się wyraźnie za przyjmowanym przez niego pojmowaniem funkcji współczesnego muzeum²⁵. W rozważaniach na temat związków muzeów przyrodniczych z potrzebami narodu, społeczeństwa dostrzec można wyraźne echo myśli głoszonych przez Mniszcha, Pola — przypominanych i rozwiniętych w głośnej pracy Stobieckiego²⁶.

Szczególnie szeroko traktuje Małkowski wątek stosunku człowieka do Ziemi, rozumiany bardzo wszechstronnie i głęboko. Jest to trwały motyw idei Małkowskiego rozwijany we wszystkich późniejszych pracach i poczynaniach. Jego zakres i sposób pojmowania stanowi zarazem klucz do wyjaśnienia genealogii nazwy projektowanego muzeum — Muzeum Ziemi. W najwcześniejszym szkicu programowym z 1919 Małkowski mówi o „polskim muzeum ziemi” nie traktując tej nazwy jeszcze instytucjonalnie. „Wyobrażałbym sobie, pisze Małkowski, że muzeum, poświęcone ziemi, musiałyby być mocno zakorzenione niejako w obszar, na którym wyrosło. W polskim muzeum ziemi musiałyby wysuwać się na plan pierwszy ziemia polska. Musiałyby tam uzyskać należny sobie wyraz nasz wewnętrzny stosunek do ziemi, który bez wątpienia wpłynął na kształtującą się myśl naukową polską”²⁷. Próbuje szerzej uzasadnić charakter związków człowieka z Ziemią

²² Tamże.

²³ Najbardziej rozwiniętą wykładnią teoretyczną tych zagadnień zawarł Małkowski w artykule: *Cele i zadania Muzeum Ziemi*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1938 s. 3—8.

²⁴ S. Małkowski: *O ideach przewodnich Muzeum Ziemi*. „Ziemia” 1922 s. 205—210.

²⁵ Tamże s. 205.

²⁶ Por. przypis 4. W opublikowanym w 1933 r. artykule S. Małkowski: *O potrzebie Muzeum Ziemi w Polsce*. „Służba Nauce” 1933 nr 2 s. 28—32) odwołuje się wprost do fragmentów *Myśli względem założenia Musaeum Polonicum* Mniszcha oraz cytuje pracę S. Stobieckiego (dz. cyt. s. 29) i przypomina projekt J. Żulińskiego założenia muzeum geologiczno-mineralogicznego (por. przypis 7).

²⁷ S. Małkowski: *Kilka uwag*, dz. cyt. s. 73.

w *Ideach przewodnich...*, Małkowski snuje rozważania na temat głębokich zmian stosunku człowieka do ziemi, jakie zachodziły w ciągu dziejów, stwierdzając: „Działać tu musiały ewolucje pojęć i poglądów: czym jest ziemia, jakie jest jej stanowisko we wszechświecie, wreszcie — rozmaicie kształtujące się odpowiedzi na trapiące ludzkość od wieków zagadnienia, dotyczące przyczyny i celu istnienia człowieka”²⁸. Wprowadzając po raz pierwszy nazwę Muzeum Ziemi w pojęciu instytucjonalnym, Małkowski pisze: „Wzniesione w Polsce Muzeum Ziemi będzie wyrazem prawd, zdobywanych przez całą ludzkość, na obszarze całej ziemi, lecz ujmie ono te prawdy w sposób nam właściwy i w postaci najłatwiejszej do przyjęcia przez nasz umysł i serce”²⁹. Zaznacza się tu przy tym wyraźna ewolucja pojmowania zakresu działania Muzeum Ziemi. Podkreślając mocno jeszcze w 1919 r. w atmosferze rodzącego się państwa niepodległego, określenie „polskie muzeum ziemi”, Małkowski już w roku 1922 modyfikuje swój pogląd: „Dziś, gdy będąc gospodarzami u siebie, myślimy o naszym wewnętrznym stosunku do ziemi, o znalezieniu dlań możliwie pełnego wyrazu, ziemia nie zacieśni się do granic własnego kraju [...]. Dlatego też polski przybytek poświęcony ziemi, polskie Muzeum Ziemi nie potrzebuje nawet nosić w swej nazwie przymiotnika „polskie”, gdyż będzie ono polskie w ujęciu samej rzeczy”³⁰.

W miarę dojrzewania koncepcji Muzeum Ziemi precyzowany jest także pogląd Małkowskiego o szczególnej roli społeczno-wychowawczej wiedzy o ziemi. Już po utworzeniu Towarzystwa Muzeum Ziemi, w 1932 r., Małkowski pisał: „Nauki geologiczne tym się różnią od umiejętności, których zadanie polega na dostarczaniu dóbr materialnych, że przyczyniając się do zdobywania tych dóbr, wkraczają one nadto w dziedzinę odwiecznej zagadki bytu. Gdzie jesteśmy? Na to pytanie odpowiadały niegdyś legendy, dziś odpowiadają nauki geologiczne, dając obraz Ziemi i jej budowy, odtwarzając jej dzieje, prowadząc myśl ludzką przez niezmiernie odległe epoki kształtowania się oblicza globu. Dlatego każdy myślący człowiek interesuje się geologią — a udostępnienie jej zdobyczy jak najszerszemu ogółowi winno być postulatem pionierów naszej kultury umysłowej”³¹. Kiedy w 1938 r. na łamach pierwszego numeru „Wiadomości Muzeum Ziemi” ukazuje się programowy artykuł Małkowskiego *Cele i zadania Muzeum Ziemi*, akcentowane są także wyraźnie gospodarcze motywy potrzeb popularyzacji wiedzy geologicznej: „Sprawa należytego uświadamiania sobie przez społeczeństwo rozmieszczenia i zasobności najważniejszych bogactw kopalnych kuli ziemskiej, a w szczególności bogactw ziemi własnej, ma duże znaczenie, zwłaszcza obecnie, kiedy

²⁸ S. Małkowski: *O ideach*, dz. cyt. s. 205.

²⁹ Tamże s. 208.

³⁰ Tamże s. 208 i 209; Małkowski proponując pierwotnie nazwę „polskie muzeum ziemi”, zapewne kierował się przykładem J. Żulińskiego, który proponował utworzenie w 1872 r. „polskiego mineralogiczno-geologicznego muzeum” (por. przypis 7), a także S. Stobieckiego, który w szczegółowym programie krajowego muzeum przyrodniczego z 1912 r. proponuje nadanie mu nazwy „Polskie Muzeum Przyrodnicze w Krakowie” (por. przypis 4, s. 17).

³¹ S. Małkowski: *O potrzebie*, dz. cyt. s. 30.

jesteśmy po kataklizmie dziejowym na dorobku, uzależnieni wciąż od zagranicy w dziedzinie zaopatrzenia wieloma surowcami”³². Stałemu rozwijaniu i pogłębianiu podlega również filozoficzna wykładnia szczególnych związków człowieka z ziemią, służąca Małkowskiemu niezmiennie dla uzasadnienia potrzeby powstania Muzeum Ziemi. Bliska, bezpośrednia łączność człowieka z ziemią, nawiązywana przez poznawanie jej tajemnic dzięki zdobyczom nauk geologicznych, jest — jego zdaniem — niewyczerpanym źródłem odradzania się sił duchowych i fizycznych. Formułując w tym zakresie swoje myśli i spostrzeżenia czynił to Małkowski z ogromną wiarą i przekonaniem o słuszności tak pojmowanego posłannictwa nauk o ziemi. Dziś może niekiedy razić młodopolska stylizacja, swoiste zauroczenie „Matką Ziemią”, kryjąca „odwieczną zagadkę Bytu”, ale równocześnie urzekać musi niezrównana pasja i wytrwałość Małkowskiego w dążeniu do wytkniętego celu — Muzeum Ziemi. Dlatego też może bez zdziwienia odnajdujemy na kartach programowego artykułu Małkowskiego obok konkretnych rozważań o znaczeniu nauk geologicznych również i fragment wiersza Adama Asnyka przedstawiający: „złubne skutki tego współczesnego konfliktu między człowiekiem i ziemią, ku której zwraca się on w słowach następujących:

*Musimy z tobą w zgodzie żyć: inaczej
Duch się obłąka w mgłę urojeń ciemnej,
W złudnych zachwytach, w bezpłodnej rozpaczcy,
W sennym omdleniu, lub walce daremnej,
I poza światem pędzi żywot chory
Nie mając twardej dla siebie podpory.
Musimy żyć z tobą w zgodzie do mogiły,
Chociaż cel wyższy stawiamy przed oczy;
Pragnąc zaczerpnąć świeży zasób siły,
Każdy z nas musi w walce, którą toczy,
Tak jak Anteusz, dotykać się ziemi...*

(A. Asnyk — *W Tatrach*)³³

Pozwoliłem sobie przytoczyć w całości słowa poety cytowane przez Małkowskiego, wyrażają one bowiem chyba najpełniej charakter stosunku uczuciowego tego badacza do Ziemi. Wyrasta on niewątpliwie z ducha i tradycji głębokich zainteresowań ziemią i całą przyrodą, które pobudzone motywami poznawczymi, estetycznymi i patriotycznymi legły u podstaw intensywnego rozwoju ruchu krajoznawczego oraz ochrony przyrody w naszym kraju, szczególnie u schyłku XIX i na początku XX wieku. W tej nieodmiennej fascynacji Małkowskiego dopatrywać się można zapewne także znacznych wpływów myśli Wacława Nałkowskiego, a przede wszystkim koncepcji antropogeograficznych autora szkiców *Ziemia i człowiek*. O wielkim

³² S. Małkowski: *Cele i zadania Muzeum Ziemi*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1938 nr 1 s. 3—8; cyt. ze s. 6.

³³ Tamże.

wrażeniu, jakie pozostawiła w świadomości młodego Małkowskiego lektura prac Nałkowskiego, a w szczególności jego *Rozwój Ziemi*, pisze on zresztą w swych *Wspomnieniach o drogach do pracy naukowej*³⁴.



Jak już wspomniano, pierwsze myśli o utworzeniu Muzeum Ziemi sformułowane zostały w okresie wzmożonych zainteresowań sprawą powołania narodowego muzeum przyrodniczego, która zdawała się wówczas wchodzić w stadium realizacji. W *Ideach przewodnich Muzeum Ziemi* przewidywał Małkowski, że stanie się ono jego wyodrębnionym działem. Już wówczas jednak opowiadał się za koniecznością uwzględnienia w koncepcji organizacyjnej muzeum przyrodniczego skutków postępu w rozwoju nauki, a przede wszystkim daleko idącej specjalizacji nauk przyrodniczych. Wyczuwając trafnie potrzebę nowego spojrzenia na ten problem od strony muzeologicznej, Małkowski stwierdzał wyraźnie: „Przyszłe Muzeum Przyrodnicze Polskie nie powinno mieć charakteru dawnych muzeów Historii Naturalnej, odpowiadających czasom, kiedy nauki przyrodnicze były mało zróżnicowane, kiedy botanik mógł być jednocześnie i z powodzeniem mineralogiem, zoologiem i medykiem. Dziś, zdolna do twórczej pracy organizacja muzeum przyrodniczego nie da się pomyśleć bez daleko sięgającej specjalizacji. Przyszłe Muzeum Ziemi (skupiające w sobie nauki geologiczne łącznie z mineralogią, geofizyką i geografiami fizyczną) powinno być jednym z samodzielnych i niezależnych terytorialnie działów Narodowego Muzeum Przyrodniczego”³⁵. Pogląd ten podtrzymuje Małkowski także później, kiedy to zostało już utworzone Towarzystwo Muzeum Ziemi (1932), a projekt rozszerzenia istniejącego formalnie do roku 1928 Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego z jedynym działem zoologicznym ostatecznie upadł. Trudno rozważać w tym miejscu wszystkie okoliczności i przyczyny ciągłych niepowodzeń w staraniach o utworzenie centralnego muzeum przyrodniczego w Polsce. Jest to temat osobny i nader rozległy. Zauważyć wszakże należy, że dostrzegalne są tu wpływy ścierania się różnorodnych tendencji w muzealnictwie, a przede wszystkim zaznaczające się już silnie w pierwszych latach XX w. odchodzenie

³⁴ J. Z. [S. Małkowski]: *Wspomnienia o drogach do pracy naukowej*. „Nauka Polska” 1928 t. 9, s. 246–259.

³⁵ S. Małkowski: *O ideach*, dz. cyt. s. 210.

od koncepcji uniwersalistycznych w kierunku ściślejszego programowania profilu muzeów, będące odbiciem zmian w samej nauce³⁶. Rzecz znamienna, że problematyka ta jest wciąż żywo dyskutowana wśród muzeologów, czego wyrazem są między innymi wysuwane obecnie koncepcje „muzeum zintegrowanego” lub „ekomuzeum”³⁷.

Trudności i niepowodzenia w realizacji koncepcji narodowego muzeum przyrodniczego zdwoiły wysiłki Małkowskiego w poszukiwaniu rozwiązań organizacyjnych, które mogłyby wspomóc starania o utworzenie Muzeum Ziemi. Z tych przesłanek zrodziła się inicjatywa powołania stowarzyszenia społecznego, którego zasadniczym celem byłoby doprowadzenie do powstania Muzeum Ziemi. Większość ówczesnych towarzystw naukowych, zgodnie z tradycją rozwiniętą jeszcze w XIX w., wspierała tworzenie muzeów. Powstawały także specjalne „towarzystwa przyjaciół muzeum”. np. Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego w Warszawie, Towarzystwo Muzeum Tatrzańskiego im. T. Chałubińskiego i in. Potrzebę taką dostrzegał także m.in. Stobiecki, kiedy występował z ideą krajowego muzeum przyrodniczego, postulując powołanie polskiego towarzystwa krajoznawczego, które „zająłoby się muzeum przyrodniczym i propagowało jego ideę w całym naszym społeczeństwie”³⁸. Jak wiemy, usiłowania te pozostały jedynie w sferze projektów. Jasno skonkretyzowany cel, ujęty już w samej nazwie stowarzyszenia — „Towarzystwo Muzeum Ziemi”, okazał się — jak dowiodła praktyka — siłą współdecydującą w osiągnięciu stawianych zamierzeń. Ogłaszając na łamach pisma „Służba Nauce” powstanie Towarzystwa Muzeum Ziemi, przytoczył Małkowski słowa Mniszcha, wypowiedziane przez autora projektu Musaeum Polonicum, licząc, że staną się one rzeczywistością: „Przyłączą się z czasem obywatele do tak pożytecznego dzieła. Tylokrotne przykłady w Anglii zagrzeją także naszą w tej mierze oziębłość”, dodając jednak zaraz od siebie: „już bez oglądania się na „tylokrotne przykłady z Anglii” i innych cywilizowanych krajów, lecz działając w poczuciu koniecznej potrzeby rozwoju kultury umysłowej własnego narodu, dopomogą Towarzystwu do „zagrzania naszej w tej sprawie oziębłości”³⁹. Na początek zdołał Małkowski pozyskać dla sprawy Muzeum Ziemi znakomitych partnerów. Społeczny trud organizacji i prowadzenia działalności Towarzystwa Muzeum Ziemi podjęli najwybitniejsi podówczas przedstawiciele warszawskiego ośrodka nauk geologicznych. W skład pierwszego zarządu weszli uczeni tej miary, jak: Jan Lewiński (1876—1939),

³⁶ K. Malinowski: *Prekursorzy muzeologii polskiej*. Warszawa 1970 ss. 160. Por. także M. Treter, dz. cyt. s. 10—32.

³⁷ K. Hudson: *Museums for the 1980's. A Survey of World Trends*. Paris — London 1977 ss. 193; Por. także K. Jakubowski: *Rola muzealnych wystaw problemowych w upowszechnianiu wiedzy i popularyzacji nauk przyrodniczych*. W: *Materiały sympozjum „Współczesne zadania naukowe i społeczne muzealnictwa przyrodniczego w Polsce”*. „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie” 1982 (w druku).

³⁸ S. Stobiecki: *W sprawach*, dz. cyt. s. 30.

³⁹ S. Małkowski: *O potrzebie*, dz. cyt. s. 29 i 32.

który został pierwszym prezesem Towarzystwa, Jan Czarnocki (1889—1951), Roman Kozłowski (1889—1977), Stanisław Thugutt (1862—1956), Henryk Świdziński (1904—1969), Tadeusz Wojno (1884—1971). Sekretarzem zarządu został sam Stanisław Małkowski.

Był to zespół ludzi, którzy nie tylko zajmowali wybitną już wówczas pozycję w dziedzinie nauk o Ziemi, ale również znani byli ze swej ożywionej działalności oświatowej i pedagogicznej, a także okazałego dorobku w zakresie muzealnictwa. Duży wpływ na kierunek działalności Towarzystwa wywarły autorytet i cechy osobowości jego pierwszego przewodniczącego Jana Lewińskiego, znakomitego geologa i popularyzatora, profesora Uniwersytetu Warszawskiego. Autor *Życia Ziemi* i *Historii Ziemi* był także wieloletnim współpracownikiem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa i organizatorem powołanej tam już w 1900 r. Pracowni Geologicznej, jedynej w okresie rozbiorów naukowej placówki geologicznej w Warszawie. Aktywny wykładowca w Towarzystwie Kursów Naukowych był następnie Lewiński głównym współtwórcą Zakładu Geologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz troskliwym i zapobiegliwym opiekunem gromadzonych tam cennych zbiorów muzealnych. Lewiński — to przy tym badacz o szerokich zainteresowaniach humanistycznych, wyrażających się szczególnie w jego zamiłowaniach historią sztuki. Przez wiele lat był przewodniczącym Rady Muzealnej przy Muzeum Narodowym w Warszawie, do którego zbiorów ofiarował zresztą własną kolekcję ceramiki i inne, cenne przedmioty sztuki zdobniczej⁴⁰.

Wielki wkład w organizację prac Towarzystwa i przygotowanie warunków powstania Muzeum Ziemi miał Jan Czarnocki, wybitny znawca geologii Gór Świętokrzyskich, związany od najwcześniejszych lat życia z muzealnictwem, a w szczególności z ideą muzeów regionalnych, wywodzącą się z założeń ruchu regionalno-krajoznawczego, kształtowanego pod przemożnym wpływem Aleksandra Janowskiego i Aleksandra Patkowskiego⁴¹. Studia teoretyczne Czarnockiego, koncentrujące się wokół zadań muzeów regionalnych w zakresie nauk o Ziemi, wypływały z głębokiego przekonania o szczególnej roli społecznej i wychowawczej geologii, zbliżając go tym samym bezpośrednio do idei, którym miało służyć Muzeum Ziemi. „Wychowawcze znaczenie geologii”, pisał jeszcze w 1928 r. Czarnocki, „o którym trzeba bezwzględnie pamiętać przy organizacji muzeów regionalnych, polega na wykazywaniu związków łączących człowieka z jedyną podstawą jego bytu, którą jest Ziemia. Zakres wpływu wychowawczego działu geologii w muzeum regional-

⁴⁰ A. Łuniewski: *Profesor dr Jan Lewiński 1876—1939*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1930 s. 2—5. O wkładzie Lewińskiego w organizację i prowadzenie pracowni Geologicznej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa por. także Z. Szwejkowski: *Zarys historii Kasy im. Mianowskiego*. „Nauka Polska” 1932, t. 15, s. 98; J. Samsonowicz: *Historia geologii w Polsce*. Kraków 1948 s. 19.

⁴¹ S. Małkowski: *Pamięci Jana Czarnockiego*. „Wiadomości Muzeum Ziemi”, 1952 s. 285—290. Por. także J. Ćmak: *Regionalizm i ochrona przyrody w działalności Jana Czarnockiego*. „Prace Muzeum Ziemi” 1981 z. 34 s. 55—60; Z. Wójcik: *O życiu i działalności Jana Czarnockiego w świetle materiałów źródłowych*. Tamże s. 41—53.

nym będzie zależał od sposobu ujęcia i obrazowania zagadnień geologicznych. Przy sprzyjających okolicznościach wpływ ten może przenikać nie tylko intelektualne, lecz i uczuciowe życie jednostki, kształtując jej stosunek do ziemi”⁴².

Znaczący wpływ na kształtowanie profilu Towarzystwa Muzeum Ziemi w zakresie metod upowszechniania nauk geologicznych miał aktywny udział w pracach jego pierwszego zarządu bliskich współpracowników Małkowskiego, uczestniczących w przygotowaniu specjalistycznych tomów *Poradnika dla samouków*. Należeli do nich przede wszystkim Stanisław Józef Thugutt, wybitny mineralog i twórca działającej od 1912 r. Pracowni Mineralogicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz krystalograf — Tadeusz Wojno, kierownik ówczesnego Zakładu Mineralogii i Geologii Politechniki Warszawskiej i zasłużony opiekun bezcennych muzealnych zbiorów geologicznych (w tym m.in. słynnej kolekcji mineralogicznej T. Chałubińskiego), znajdujących się w tej uczelni aż do momentu zniszczenia ich w czasie ostatniej wojny⁴³. Rola, jaką odgrywali pierwsi organizatorzy prac Towarzystwa Muzeum Ziemi w życiu naukowym i społecznym środowiska geologicznego stolicy, sprawiła, iż grono stałych współpracowników i sympatyków Muzeum Ziemi, działających także w innych ośrodkach krajowych, szybko się powiększało. Wymienić wśród nich można tak wybitnych badaczy, jak m.in.: Józef Morozewicz (1865—1941), Stefan Kreutz (1883—1941), Zygmunt Weyberg (1872—1944), Zbigniew Sujkowski (1898—1944), Jan Samsonowicz (1880—1959), Ferdynand Rabowski (1884—1941), Antonina Halicka (1908—1973), Bronisław Halicki (1902—1962), Ludwik Sawicki (1893—1972), Władysław Szafer (1886—1970), Arnold Makowski (1876—1943), Antoni Łaszkiwicz (1904—1980). Inspirowali oni poczynania i zamiłowania wielu młodszych przedstawicieli nauk o Ziemi, często stawiających wówczas pierwsze kroki na drodze badań naukowych, współtworząc razem ideowe i materialne podstawy przyszłego Muzeum Ziemi⁴⁴.

Problem konieczności zachowania ścisłych i harmonijnych związków funkcji naukowych i popularyzatorskich muzeum przyrodniczego dostrzegany był

⁴² J. Czarnocki: *Geologia w muzeach regionalnych*. W: *Muzea regionalne*. Warszawa 1928 s. 27. Por. także J. Czarnocki: *Zadania i potrzeby muzeów regionalnych w zakresie nauk o ziemi*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1947 s. 93—110.

⁴³ Por. *Mineralogia i petrografia*. W: *Poradnik dla samouków*. T. 5 Warszawa 1925 ss. 759, w którym zamieszczone zostały obszernie opracowania S. Thugutta i J. Wojno obok prac J. Mrozowicza, S. Kreutza, K. Koziorowskiego i S. Małkowskiego, sprawującego jednocześnie opiekę redakcyjną na całym tomem. Por. także *Zbiory poświęcone naukom o Ziemi w towarzystwach naukowych oraz wyższych uczelniach polskich*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1947 s. 148—179. S. Thugutt interesował się żywo muzealnictwem, proponując już w 1918 r. utworzenie działu mineralogicznego w mającym wówczas powstać w stolicy narodowym muzeum przyrodniczym (por. S. Thugutt: *Uwagi o potrzebach nauk mineralogicznych w Polsce*. „Nauka Polska” 1918, t. 1, s. 150).

⁴⁴ Por. m.in. *Rzut oka na dotychczasową działalność Towarzystwa Muzeum Ziemi*. „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1938 s. 72—79; *Obraz działalności i potrzeb Towarzystwa Muzeum Ziemi w chwili obecnej*. Tamże 1939 nr 1—2 s. 48—58; *Muzeum Ziemi. Dzieje — zbiory — wystawy*. Opracował K. Jakubowski. Warszawa 1982 ss. 62.



z całą wyrazistością już w pierwszych zarysach koncepcji Muzeum Ziemi. Nowoczesną wykładnię pojmowania tej istotnej kwestii wyraził Małkowski w sposób niezwykle jasny i przekonujący: „Muzeum przyrodnicze”, pisał w 1922 r., „musi jednoczyć w sobie dwa rodzaje działalności: a) popularyzację i propagandę idei nauki, oraz b) pracę ściśle naukową. Bez mniej lub więcej harmonijnego wypełniania tych dwóch rodzajów zadań, muzeum staje się podobne do wielkiego organizmu, o będących w zaniku półkulach mózgowych, albo też staje się zaopatrzonym w zbiór podręczny instytutem naukowym, którego bezpośredni związek ze społeczeństwem będzie coraz bardziej powierzchowny i nikły”⁴⁵. Świadomość znaczenia zbiorów muzealnych dla nauk przyrodniczych legła u podstaw rozwoju nowożytnych muzeów przyrodniczych, powstających już u schyłku XVIII wieku, zyskując powszechną akceptację w okresie burzliwego ich rozwoju w XIX stuleciu. Rozmaicie natomiast pojmowany był — i jest po dzień dzisiejszy — charakter związków: muzea — nauka. Wśród muzeologów przeważa scjentystyczne rozumienie instytucji muzealnych, z tym, że bardzo różnorodnie rozkładane są akcenty przy formułowaniu podstawowych, głównych zadań muzeum wobec nauki. Na plan pierwszy wydobywa się więc albo funkcję muzeum w zakresie gromadzenia i dokumentacji zbiorów jako materiałów dla badań naukowych lub też utożsamia się muzeum z funkcją instytutu naukowo-badawczego, bądź też upatruje się naczelną rolę muzeum w jego funkcjach oświatowych służących popularyzacji i upowszechnianiu nauki. Podkreślając wyraźnie wielorakość funkcji muzeum Małkowski zbliżał się w istocie do dominujących dziś poglądów o pluralizmie celów współczesnego muzeum⁴⁶. Ścisły i bezpośredni związek z nauką rozumiał zaś jako nieodzowny warunek wypełniania społecznych zadań muzeum, precyzując jasno swój pogląd: „Muzeum Ziemi musi być ogniskiem twórczej pracy naukowej. Nie na pośrednikach między nauką i społeczeństwem ma się opierać działalność muzeum, lecz na

⁴⁵ S. Małkowski: *O ideach*, dz. cyt. s. 209.

⁴⁶ W. Gluziński: *U podstaw muzeologii*. Warszawa 1980 ss. 451. Por. też *Muzeum w służbie człowieka. Materiały IX Konferencji Generalnej ICOM. Paryż—Grenoble 1971*. Poznań—Warszawa 1972 ss. 205; K. Jakubowski: *Współczesne problemy upowszechniania wiedzy i popularyzacji nauki w działalności muzeów przyrodniczych W: Materiały Konferencji. Problemy muzealnictwa przyrodniczego w Polsce*. Łódź 1983 (w druku).

pracownikach naukowych”⁴⁷. Ich bezpośredni udział jest niezbędny we wszystkich sferach działalności muzeum począwszy od gromadzenia zbiorów i ich dokumentacji oraz wykorzystania jako podstawowego źródła badań naukowych, a skończywszy na działalności popularyzatorskiej, bowiem, jak zakładał Małkowski: „w Muzeum Ziemi ma mieć swe siedlisko wiedza o ziemi, żywa w swych stale doskonalonych ujęciach syntetycznych”⁴⁸. Za podstawę tak pojmowanych, różnorodnych funkcji muzeum geologicznego uznawał wszakże Małkowski zbiory, których charakter określa ściśle rola, jaką spełniać winna placówka muzealna. Rangę zbiorów muzealnych zyskują bowiem dopiero, zdaniem Małkowskiego, „celowo utworzone nagromadzenia przedmiotów wartości naukowej lub dydaktycznej, nie zaś instytucje, posiadające określony program pracy naukowej i oświatowej, wykonywany na podstawie zgromadzonych zbiorów”⁴⁹. W tym celnym stwierdzeniu zawiera się wykładnia muzeologicznej myśli Małkowskiego, której istotę zawarł w jasnych, a zarazem barwnych słowach, pisząc: „każde muzeum zawiera zbiór lub zbiory, lecz nie wszystkie zbiory, nawet wystawione na widok publiczny, są muzeami. Nie wiem, jak wyobraźnia grecka przedstawiała sobie muzy, którym muzea zawdzięczają swoją nazwę. Nie mam pojęcia, czy istoty te miały skrzydła czy też były ich pozbawione. Przyznam się, że wolałbym je wyobrażać sobie ze skrzydłami, jako spokrewnione z natchnieniem. W każdym razie obecność ich znamionowała istnienie pierwiastków twórczości w dziedzinie myśli lub sztuki. Jakkolwiek świat dzisiejszy wyrzekł się wiary w tamte ponadludzkie istoty, nie powinna jednak, jak mi się zdaje, panować w muzeach współczesnych bezduszna pustka lub rozproszenie właściwe składom najcenniejszych choćby przedmiotów, a nawet niektórym galeriom, zawierającym najpiękniejsze dzieła sztuki”⁵⁰.

Problem zbiorów muzealnych, traktowanych jako jedyne w swoim rodzaju „dokumenty naukowe” wiąże się bezpośrednio z oryginalną koncepcją Małkowskiego ścisłego powiązania muzeów geologicznych z działalnością na polu ochrony zabytków przyrody nieożywionej. W tej dziedzinie wniósł Małkowski wielki i trwały wkład, a opracowane przez niego podstawy metodyki ochrony zabytków przyrody nieożywionej pozostaną jego nieprzemijającą zasługą⁵¹. Założenia owej koncepcji wynikały z określonych, spójnych

⁴⁷ S. Małkowski: *Cele i zadania*, dz. cyt. s. 7.

⁴⁸ Tamże s. 3.

⁴⁹ S. Małkowski: *Z zagadnień polskiego muzealnictwa przyrodniczego i krajoznawczego*. „Nauka Polska” 1930, t. 13, s. 16—47, cytowany fragment s. 17.

⁵⁰ Tamże s. 24.

⁵¹ Por. W. Szafer: *Zarys historii ochrony przyrody w Polsce*. W: *Ochrona przyrody i jej zasobów*. T. 1. Kraków 1965 s. 53—112, gdzie Szafer stwierdza: „dla ochrony przyrody nieożywionej prof. Stanisław Małkowski położył zasługi tak wielkie i trwałe, jak żaden z polskich przyrodników” (cyt. ze s. 100). Por. także Z. Wójcik: *Działalność profesora Stanisława Małkowskiego na polu ochrony przyrody nieożywionej w Polsce*. „Ochrona Przyrody” 1967 s. 11—40; K. Jakubowski: *Działalność Muzeum Ziemi na polu ochrony zabytków przyrody nieożywionej*. „Wszecławiat” 1969 s. 9—13; K. Jakubowski: *Nieopublikowane opracowania Stanisława Małkowskiego dotyczące zagadnień ochrony przyrody nieożywionej*. „Prace Muzeum Ziemi” 1970 z. 15 s. 171—188.

przesłanek pojmowania roli muzeów i zadań w zakresie ochrony przyrody. „Myśl ochrony przyrody”, pisał już w 1925 r. Małkowski, „wiąże się ściśle z ideą muzeów przyrodniczych. Obie idee mają na celu zachowanie ważnych pod względem naukowym utworów naturalnych, obie dążą do podniesienia poziomu uprawy danej gałęzi wiedzy w społeczeństwie metodą pogładową, obie wreszcie prowadzą do umysłowego i uczuciowego zbliżenia człowieka do otaczającej go przyrody. Granic ścisłych między tym, co podlega idei ochrony przyrody, co zaś należy do zakresu działania muzeów, przeprowadzić niepodobna”⁵². Poglądy te były rozwinięciem istniejącej już na tym gruncie tradycji polskiego muzealnictwa przyrodniczego. Próby szerszego włączenia się muzeów przyrodniczych do działań na polu ochrony przyrody znajdowały swój wyraz już w początkach kształtowania się ruchu ochrony przyrody w Polsce, że wspomnę o inicjatywach Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, idei zakładania muzeów przyrodniczo-krajowych wszczętej z inicjatywy M. Raciborskiego w 1911 roku⁵³. Sprawa programowego uwzględnienia zagadnień ochrony przyrody wśród ważnych zadań placówki muzealnej stawiana była w sposób szczególnie wyraźny w założeniach projektu krajowego muzeum przyrodniczego sformułowanego przez Stobieckiego⁵⁴. Podobne tendencje zaczynają się zresztą kształtować wówczas w innych dziedzinach muzealnictwa polskiego, czego przykładem może być chociażby geneza idei oparcia o muzea ochrony zabytków techniki⁵⁵.

Najpełniej rozwinięta koncepcja Małkowskiego oparta została na trwałych podstawach metodycznych, zyskując rangę klasycznej formuły określającej konserwatorski, zabytkoznawczy kierunek w ochronie przyrody nieożywionej. Jej zasadnicze zręby zachowują pełną aktualność po dzień dzisiejszy⁵⁶. Warto więc przytoczyć obszerniejszy fragment tekstu Małkowskiego — tym bardziej, że ukazane zostały w nim oczywiste związki z zakresem działania muzeum geologicznego:

„... Podobnie więc jak historyk chroni od zniszczenia dokumenty, będące jedynymi dowodami rzeczowymi w jego rozumowaniach, tak i geolog powinien, o ile leży to w jego mocy, ochraniać te przedmioty i zjawiska, które dzięki swym osobliwym cechom wyróżniają się jako jedyne w swoim rodzaju lub bardzo rzadko spotykane okazy działania czynników geologicznych.

Zachowanie w należytych bezpieczeństwie tych dokumentów geologicznych do badań późniejszych i do użytku przyszłych pokoleń nie tylko wzbogaca

⁵² S. Małkowski: *O ochronie pomników przyrody nieożywionej w Polsce*. W: *Poradnik dla samouków*. T. 5. Warszawa 1925 s. 595.

⁵³ Por. przypis 14.

⁵⁴ S. Stobiecki: *W sprawach*, dz. cyt. s. 22.

⁵⁵ J. Jasiuk: *Ochrona materialnych dokumentów historii techniki w Polsce*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. 1982 s. 33—49.

⁵⁶ K. Jakubowski: *Ochrona przyrody nieożywionej i jej zasobów*. Warszawa 1970 ss. 67. Por. także Z. Alexandrowicz: *Ochrona zabytków przyrody nieożywionej*. W: *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*. Warszawa—Kraków 1978 s. 385—424; S. Kozłowski: *Sześćdziesiąt lat ochrony przyrody nieożywionej*. „Chrońmy przyrodę ojczystą” 1980 s. 99—111.

współczesną skarbnicę wiedzy, lecz nadto przypomina, że nauka służyć ma zarówno terażniejszości, jak i przyszłości.

Uświadomić sobie należy, że naród, który mogąc chronić powierzone mu przez przyrodę dokumenty naukowe doprowadza do ich unicestwienia, zasługuje słusznie na należne mu miano narodu barbarzyńskiego. Z tego, co powiedziano wyżej, wynika idea ochrony zabytków przyrody i akcja zmierzająca do jej urzeczywistnienia.

Zabytkiem przyrody jest w naszym rozumieniu twór natury lub zjawisko, mające charakter trwały, które posiada cechy jedyne w swoim rodzaju dokumentu naukowego.

Zabytki przyrody nieożywionej są ruchome lub nieruchome, w zależności od tego, czy mogą być przenoszone z miejsca na miejsce, czy też są związane nierozzerwalnie z naturalnym swym podłożem. Zabytkiem przyrody nieożywionej może być np. grupa kryształów lub meteoryt, jak również urwisko skalne, wodospad, źródło, masyw górski, krajobraz⁵⁷.

W myśl tak pojmowanych założeń ochrony przyrody nieożywionej zarówno zabytki ruchome w postaci okazów muzealnych o charakterze unikatów, jak i zabytki nieruchome pozostające w środowisku naturalnym, znajdować się winny w zasięgu podstawowej działalności muzeów geologicznych. Założenia te realizowane były w praktyce już od pierwszych chwil powstania Towarzystwa Muzeum Ziemi, które skupiło większość inicjatyw na polu ochrony przyrody nieożywionej w okresie międzywojennym, przejmując między innymi pierwsze i jedyne w swoim rodzaju w literaturze światowej wydawnictwo pt. *Zabytki przyrody nieożywionej ziem Rzeczypospolitej Polskiej*⁵⁸. Zabytko-znawczo-muzealny kierunek ochrony przyrody nieożywionej, wzbogacony o nowe formy odpowiadające współczesnym potrzebom, kontynuowany jest obecnie w działalności Muzeum Ziemi PAN⁵⁹.

Teza o ochronie dokumentów naukowych, pozostających w sferze bezpośredniego zainteresowania muzeum, wiąże się ściśle z poglądem Małkowskiego o konieczności oparcia działalności placówki muzealnej na stałej i bliskiej

⁵⁷ S. Małkowski: *Cel i znaczenie ochrony zabytków przyrody nieożywionej*. W: *Zabytki Przyrody Nieożywionej Ziemi Rzeczypospolitej Polskiej*. Z. 1. Warszawa 1928 s. 5.

⁵⁸ *Zabytki przyrody Nieożywionej Ziemi Rzeczypospolitej Polskiej* Z. 1. Warszawa 1928. Wyd. Komisja do Spraw Ochrony Przyrody PIG. Drugi zeszyt *Zabytków...* ukazał się w 1933 r. jako wspólne wydawnictwo Komisji oraz Towarzystwa Muzeum Ziemi (*Zabytki...* Z. 2. Warszawa 1933. Wyd. Komisji Ochrony Przyrody PIG oraz Towarzystwa Muzeum Ziemi), natomiast trzeci zeszyt wydany w 1936 r. przez Towarzystwo Muzeum Ziemi (*Zabytki...* Z. 3. Warszawa 1936. Wyd. Towarzystwa Muzeum Ziemi). Po przerwie wojennej, kolejny, czwarty zeszyt, a jednocześnie pierwszy w nowej serii wydany został przez Muzeum Ziemi w 1951 r. (*Zabytki Przyrody Nieożywionej*. Nowa seria z. 1/4). Warszawa 1951. Wyd. Muzeum Ziemi. Por. także przypis 51.

⁵⁹ K. Jakubowski: *Działalność Muzeum Ziemi na polu ochrony zabytków przyrody nieożywionej*. „*Wszechświat*” 1969 s. 9—13; Tenże: *Rola zabytków przyrody nieożywionej w muzealnictwie przyrodniczym*. „*Biuletyn Informacyjny Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków*”. 1972 s. 132—137; Tenże: *Ochrona przyrody nieożywionej i jej zasobów*. Warszawa 1970 ss. 67; Tenże: *Skalne zabytki*. Warszawa 1971 ss. 194. Por. także D. Czernicka-Chodkowska: *Zabytkowe glazy narzutowe na obszarze Polski*. Katalog cz. 1 i 2. Warszawa 1977 ss. 111; cz. 3 1980 ss. 78.

współpracy ze społeczeństwem. Rozwijana ona była konsekwentnie, począwszy od najwcześniejszych projektów, by zyskać swój najpełniejszy wyraz w idei „służby nauce” oraz założeniach działalności Towarzystwa Muzeum Ziemi⁶⁰. Jej pełna aktualność dostrzegana była również w programie działania Muzeum Ziemi jako instytucji państwowej. Symboliczne niemal potwierdzenie stałości poglądów Małkowskiego w tym zakresie stanowi przygotowana przez niego anonimowo broszura, wydana w 1952 r., zaopatrzona w znamienity tytuł i podtytuł: *Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe! Wskazówki dla robotników i pracowników kopalń, kamieniołomów, wszelkich robót ziemnych, dla rolników oraz uczestników wycieczek i innych obywateli, świadomych znaczenia nauk o Ziemi w gospodarce krajowej*⁶¹. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że Małkowski obok ochrony cennych dokumentów naukowych o charakterze ściśle geologicznym (skały, minerały, skamieniałości itp.) widział także pilną potrzebę gromadzenia materiałów do historii nauk o ziemi, które służyć mają spełnianiu szczególnych zadań „polskiego historyka nauk o Ziemi”, polegających na wydobywaniu „dorobku polskiego w tej dziedzinie z mroków zapomnienia, jako wkładu naszego w naukę światową, jak również wskazanie własnemu społeczeństwu pięknych i postępowych tradycji nauki polskiej”⁶². I tu dostrzec można ową ciągłość poglądów Małkowskiego, sięgającą pierwszego projektu „polskiego muzeum ziemi”, gdzie podkreślał znaczenie uwzględnienia zadań przyszłego muzeum „gromadzenia materiałów do historii nauki o ziemi w Polsce”⁶³.



Kiedy w roku 1919 kreślił Małkowski swój pierwszy szkic do portretu przyszłego „polskiego muzeum ziemi”, nie wykluczał, iż pozostawać on może w sferze fantazji;

„Niechże mi jeszcze będzie wolno pofolgować nieco i tak już jak na nasze stosunki wybujałej fantazji. Czynię to w tym przeświadczeniu, że projekt, choćby najdalej idący i najmniej będący w zgodzie z realnymi możliwościami zastosowania praktycznego, kryje jednak w sobie pewną war-

⁶⁰ Por. także przypis 51.

⁶¹ [S. Małkowski]: *Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe*. Warszawa 1952 ss. 47.

⁶² Tamże.

⁶³ S. Małkowski: *Kilka uwag*, dz. cyt. s. 73.

tość i, podobnie, jak hipoteza w nauce, ułatwia stworzenie czego bardziej ugruntowanego, co jak teoria, jest bliższe prawdy — bliższe życia”⁶⁴.

Rok 1932 przyobiekł kształt rozwiniętej już wówczas idei w formę precyzyjnego zapisu statutowego Towarzystwa Muzeum Ziemi, wyznaczającego realny byt przyszłej instytucji muzealnej. W roku 1948 rozpoczął się nowy etap rozwoju Muzeum Ziemi — oparty już na trwałych podstawach mecenatu państwowego. I chociaż zmieniały się warunki działania określone postępem nauk o ziemi i nieporównywalnym wzrostem zadań stawianych przed geologią polską, wciąż pozostawała w mocy społeczna „potrzeba Muzeum Ziemi”. Zmieniały się sposoby i metody realizacji nakreślonych celów, podjęte zostały nowe zadania⁶⁵. Trwający blisko ćwierćwiecze nieustrudzony wysiłek wybitnego muzeologa — Antoniny Halickiej (1908—1973) — kontynuowany przez jej najbliższych współpracowników wzbogacił niewspółmiernie materialny, organizacyjny i kadrowy potencjał Muzeum Ziemi⁶⁶. „Przewodnie idee Muzeum Ziemi” okazały się trwałe i wciąż żywe. Ukazując je w retrospekcji historycznej, wywołanej rocznicową refleksją, dostrzegamy może pełniej i jaśniej najcenniejsze walory myśli, które oparły się próbie czasu. Stanowią one bowiem niezaprzeczalny, aczkolwiek zbyt mało dotychczas poznany, oryginalny wkład do rozwoju muzealnictwa przyrodniczego i zasługują w pełni na zaliczenie do prekursorskich dokonań muzeologii polskiej⁶⁷.

Recenzent: Jerzy Jasiuk

K. Jakubowski

ИСТОЧНИКИ КОНЦЕПЦИИ ПОЛЬСКОГО МУЗЕЯ ЗЕМЛИ ИЗЛОЖЕНИЕ

Идей обоснования Музея Земли (Museum of the Earth) был в 1919 г. провозглашён выдающимся геологом и заслуженным деятелем в области охраны природы Станиславом Малковским (1889—1962). Благо усилиям создателя концепции и выдающихся польских геологов в 1932 г. было обосновано Общество Музея Земли в Варшаве. Деятельность Общества в междувоенный период подготовила условия для обоснования после второй мировой войны в 1948 г. государственного заведения под названием Музей Земли. В 1982 г. Музей Земли в Варшаве, который в настоящее время является научно-исследовательским заведением Польской Академии Наук празднует 50-летие деятельности.

Генеология и очередные стадии эволюции концепции создания Музея Земли являются важным элементов истории музеев естествознания в Польше. Источником концепции являются мысль обоснователей не осуществлённой идеи Museum Polonicum сформулированной в 1775 г. Михалом Мнишхом, Музея Естествознания представленной в 1877 г.

⁶⁴ Тамże s. 74—75.

⁶⁵ K. Jakubowski: *Muzeum Ziemi. Dzieje — zbiory — wystawy*. Warszawa 1982 ss. 62.

⁶⁶ K. Jakubowski: *Antonina Halicka*. „Przegląd Geologiczny”. 1974 s. 544—546; Tenże: *Antonina Halicka 1908—1973*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego” 1979 s. 435—443.

⁶⁷ Por.: K. Malinowski: *Prekursory muzeologii polskiej*. dz. cyt.

географом и поэтом Винцентом Полом. Большое влияние на формирование проекта Музея Земли имели также попытки организации в столице Польши народного музея естествознания предприняты в начале XX века.

Идей Музея Земли вырос непосредственно из традиции глубокого интереса к познанию отечественной земли, который в конце XIX в. и в начале XX в. способствовал его оживлённому развитию географии и движению охраны природы в Польше. Программа Музея Земли опиралась на понимаемых в оременном смысле предпосылках музеологии. Задачи исследования и просвещения были трактованы неразрывно как основные условия популяризации знания геологии среди общества. Это была концепция музея живого, открытого не так как XIX вековая модель герметических музейных заведений предназначенных только для избранных.

Оригинальным элементом программы Музея Земли была концепция Малковского опирающаяся на тесном связании геологических музеев с деятельностью в области охраны памятников природы неживлённой (monuments of inanimate nature). Так памятники мобильные, музейные экспонаты, уникамы и памятники неподвижные остающиеся в натуральной среде должны находиться непосредственно под покровительством геологических музеев. Это направление охраны природы неподвижной обогашённое новыми формфми соответствует современным потребностям продолжается в деятельности Музеев Земли Польской Академии Наук.

Полвековая деятельность Музея Земли и его научные достижения а также роль популяризатора подтверждают живучность идеи Музея Земли, основу которой укрепила практика общественных потребностей.

K. Jakubowski

THE FOUNDATION OF THE MUSEUM OF THE EARTH IN POLAND

The idea of founding a Museum of the Earth in this country was first advanced in 1919 by an outstanding geologist and activist in the field of inanimate nature preservation, Stanisław Małkowski (1889—1962). Owing to his efforts and those of Polish geologists the Museum of the Earth Society was eventually founded in 1932. The activities of the Society did much for the establishment, after the Second World War, in 1948 of a state institution under the name of the Museum of the Earth. So in 1982 the Museum of the Earth in Warsaw, being a research institute of the Polish Academy of Sciences, celebrates its 50th anniversary and at the same time looks back to its social origin.

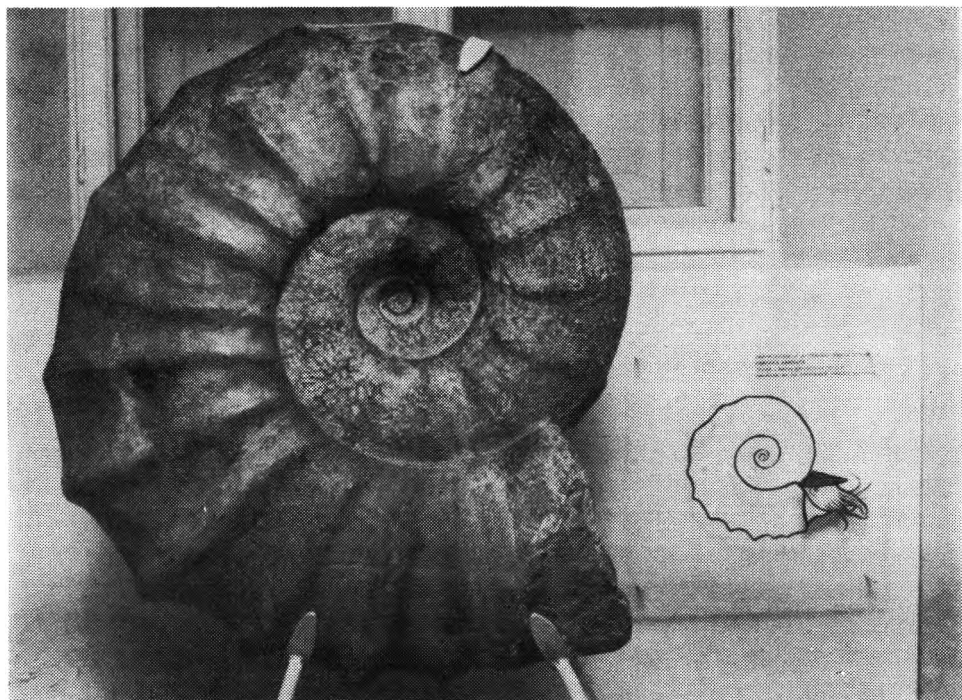
This origin and the subsequent stages in the development of the Museum of the Earth are an essential part of the history of that kind of institutions in Poland. The idea of its foundation goes back to other projects in the past that had not been realized, to the one of the Musaeum Polonicum, put forward in 1775 by Michał Mniszech, of the Museum of Nature, advanced in 1847 by the geographer and poet Wincenty Pol. The very of founding a Museum of the Earth was influenced also by attempts, made in the early years of the 20th century, to establish a national museum of nature in Warsaw.

At the same time the idea of having a Museum of the Earth was inspired by the age-long tradition of studying the native land, and interest which was particularly strong in the late 19th and early 20th centuries and contributed then to the habits of touring and sightseeing, as well as to a movement for the preservation of nature in this country. The programme of the Museum of the Earth was based on modern ideas in museology. Research and education were treated in it jointly as a way of popularizing geological sciences in society. This was a conception of a living, open museum, by contrast with the 19th century model of a closed institution intended only for the initiated.

An original feature of the Museum's programme was Małkowski's idea of geological

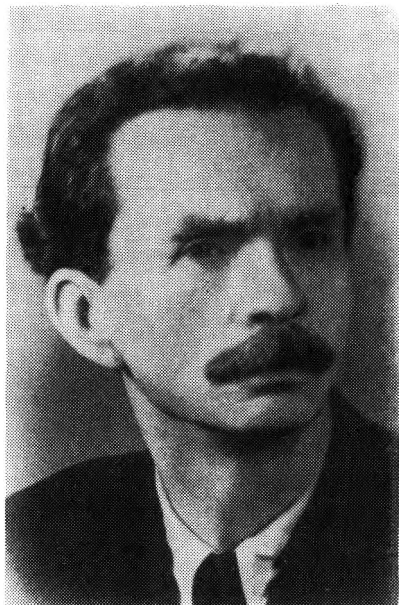
museums being closely engaged in the preservation of monuments of inanimate nature. Both the movable monuments, i.e. unique specimens kept in a museum, and the immobile ones in natural surroundings, should remain within the range of geological museums. This tendency to extend the care and protection over monuments of inanimate nature by a museum has been adopted by the Museum of the Earth in Warsaw in response to contemporary requirements.

The fifty years of the Museum of the Earth's existence, its achievements in research and popularization are an indication of the vitality of its very idea, strengthened in time by practice and social expectations.



Ryc. 9. Jeden z największych amonitów z okresu kredowego, znaleziony we wsi Ciszycą koło Tarłowa nad Wisłą, eksponowany w Muzeum Ziemi na wystawie „Z przeszłości geologicznej Ziemi” jako ruchomy zabytek przyrody

Fot. Leszek Dwornik



Ryc. 2. Stanisław Małkowski (1889—1962) — twórca idei Muzeum Ziemi i pierwszy dyrektor placówki (1948—1950)



Ryc. 3. Jan Lewiński (1876—1939) — pierwszy prezes Towarzystwa Muzeum Ziemi



Ryc. 4. Antonina Halicka (1908—1973) — współtwórca programu i organizator działalności Muzeum Ziemi w okresie powojennym. Kierując pracami instytucji przez blisko ćwierćwiecze (1950—1973) położyła wybitne zasługi dla rozwoju Muzeum Ziemi oraz wniosła znaczący wkład w podniesienie rangi muzealnictwa przyrodniczego w Polsce

KILKA UWAG O POTRZEBIE POPULARYZACJI WIEDZY I O POLSKIM MUZEUM ZIEMI.

Potrzeby nauki mogą być dwojakiego rodzaju: 1) — takie, które mogą być zaspokojone przez rozwiązanie poszczególnych zagadnień naukowych i 2) — takie, od których stan nauki w pewnym określonym momencie nie zależy bezpośrednio, zaspakajanie ich jednak przygotowuje niejako grunt do rozwoju nauki w społeczeństwie.

Wśród potrzeb drugiego rodzaju najważniejszą bodaj gra rolę potrzeba popularyzacji nauki. — Dzięki popularyzacji, nauka zyskuje nowych pracowników, a zarazem jedno z najogólniejszych uzasadnień swego istnienia w społeczeństwie. Popularyzacja jest też jedynym sposobem bezpośredniego wiązania nauki z całym organizmem narodu, który daje jej oparcie.

Zakres i metody popularyzacji mogą być rozmaite. Wiadomości naukowe można np. rozpowszechniać wśród ogółu w zakresie mniej lub więcej szerokim za pomocą słowa żywego lub drukowanego; potężnym środkiem popularyzacji są również wszelkiego rodzaju wystawy naukowe i muzea. Ostatnimi właśnie chciałbym się zająć.

Przedtem jednak, zanim przejdę do wyrażenia swych myśli i uwag, dotyczących muzeów, jako narzędzia popularyzacji, pragnąłbym podkreślić, że przy bliższem rozpatrzeniu popularyzacja okazuje się czemś więcej, niż tylko rozpowszechnianiem wiadomości wśród ogółu. Te wiadomości bowiem wpływają bezpośrednio na kształtujący się w jed-



WYBLA I MIŁOTEM

WIADOMOŚCI MUZEUM ZIEMI

ROK 1938

WARSZAWA — WILNO

Nr 1

WYDAWNICTWO TOWARZYSTWA MUZEUM ZIEMI

SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA, RAKOWIECKA 4

Ryc. 6. Okładka pierwszego numeru „Wiadomości Muzeum Ziemi” z 1938 r., oficjalnego organu Towarzystwa Muzeum Ziemi

Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe!

*Wskazówki dla robotników i pracowników
kopalń, kamieniołomów, wszelkich robót
ziemnych, dla rolników oraz uczestników
wycieczek i innych obywateli, świadomych
znaczenia nauk o Ziemi w gospodarce
krajowej*



WYDAWNICTWO MUZEUM ZIEMI
Warszawa, Al. Na Skarpie 20/26
1952

Ryc. 7. Okładka anonimowo wydanej w 1952 r. broszury opracowanej przez S. Małkowskiego pt. „Ratujmy od zniszczenia dokumenty naukowe!”